

# Nieprawdziwy tytuł

2010-09-13

## Nieprawdziwy tytuł

Autor: Piotr Otawski, Data: 13.09.2010

W nawiązaniu do artykułu opublikowanego w dzienniku Rzeczpospolita w dniu 7 września 2010 r. *Ekologia opóźni i podroży budowy* poniżej przedstawiamy treść listu skierowanego do jego autorki redaktor Renaty Krupy - Dąbrowskiej oraz w załączniku wersję elektroniczną ww. artykułu. Tematyka publikacji dotyczy projektu rozporządzenia w sprawie rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko.

Szanowna Pani,

W nawiązaniu do Pani ostatniej publikacji, chcielibyśmy nakreślić szerszy kontekst naszej współpracy jak i działalności samej Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska.

Bardzo cenimy współpracę z Państwa redakcją. Jako instytucja, która zajmuje kluczowe miejsce na styku inwestycji i środowiska, mamy wiele wyzwań dotyczących zarówno samej legislacji, podejmowania decyzji jak i upowszechniania wiedzy o stosowaniu procedur środowiskowych przy realizacji inwestycji.

Misją naszej instytucji jest takie działanie, które pokazuje, że dopełnianie norm środowiskowych przy realizacji inwestycji nie jest trudne i nie blokuje rozwoju. Przy umiejętnym stosowaniu procedur, w czym pomagamy inwestorom, spełnienie wymagań środowiskowych stanowi jeden z kilku obowiązkowych etapów realizacji inwestycji jak choćby uzyskanie pozwolenia na budowę. Tyle, że niesie ze sobą dodatkową korzyść - bo oprócz legalności postępowania zyskujemy także gwarancję racjonalnego względem zasobów naturalnych i przyrodniczych postępowania, które krótko i długoterminowo przekłada się na nasze zdrowie i jakość życia.

Pracując na tak kluczowym obszarze styku środowiska i infrastruktury, za cel obraliśmy sobie także dobrą współpracę z inwestorami. Dzięki kompleksowym działaniom takim jak szkolenia, materiały informacyjne, wytyczne, porady ekspertów uczymy właściwego i sprawnego stosowania procedur. Informujemy także o zmianach w prawie, tłumacząc istotne dla inwestorów kwestie.

Ale w tej materii borykamy się też narosłymi dotąd, fałszywymi stereotypami na temat środowiska jako blokady dla zmian i powstawania infrastruktury. Jako że misją naszej instytucji jest działanie wręcz przeciwne, zależy nam na rzetelnym przedstawianiu regulacji z tego obszaru.

Tytuł stanowi wizytówkę tekstu i ma ogromną siłę przebicia. Nadając swojemu artykułowi tytuł *Ekologia opóźni i podroży budowy* i pisząc we wstępie, że „za dwa miesiące wydłuży się czas i koszt wielu inwestycji”, od razu negatywnie oceniła Pani przygotowywane rozporządzenie, a co za tym idzie nastawiła do niego w sposób negatywny wszystkich czytelników zainteresowanych sprawą. Nikt przecież po przeczytaniu takiego tytułu, nie będzie doszukiwał się dobrych stron nowego aktu prawnego, a właśnie, by wiele spraw ułatwić i doprecyzować powstał jego projekt. Po takim wstępie każdy skupi swoją uwagę na utrudnieniach wynikających z rozporządzenia.

Rzeczpospolita jest gazetą opiniotwórczą, dlatego niezwykle ważne wydaje się nam, by przekazywanie w niej informacje były merytorycznie rzetelne. Nikt z nas nie polemizuje z możliwością zamieszczania subiektywnych opinii ekspertów, ale konieczne wydaje się obiektywne relacjonowanie opisywanych zjawisk, a w szczególności aktów prawnych przez samego dziennikarza.

Za każdym razem, kiedy zwracacie się Państwo do nas z pytaniami, czy prośbą o pomoc w interpretacji, odpowiadamy niemal natychmiast, właśnie dlatego, że zależy nam na rzetelnym informowaniu społeczeństwa w zakresie naszych kompetencji.

Tytuł, jakim opatrzyła Pani swój tekst, niweczy nasze zaangażowanie i wprowadza w błąd czytelników gazety.

Niezwykle subiektywne wydaje się również zdanie „z jego projektu wynika, że znacznie wydłuży się lista inwestycji wymagających decyzji środowiskowych”. Po pierwsze: znacznie? - wydłuży się o 12 pozycji, na ponad sto czterdzieści, które od dawna się na tej liście znajdowały. Po drugie - ostatecznie wykluczy te inwestycje, które nie będą jej potrzebowały.

Z punktu widzenia naszej działalności oraz rzetelności informowania Państwa czytelników, pośród których znaczącą część stanowią inwestorzy, stosowanie tytułów, które dyskwalifikują poprawną merytorycznie część tekstu i wyrządzają wiele szkody, wprowadzając w istotny błąd i sieją wśród czytelników niepotrzebny niepokój jest niedopuszczalne.

Mając na uwadze dalszą, dobrą współpracę z Państwa redakcją, na której bardzo nam zależy, oraz ze względu na duże zainteresowanie naszą działalnością Państwa czytelników, chętnie spotkamy się z odpowiedzialnymi w Państwa redakcji osobami i przedyskutujemy najważniejsze dla naszej działalności kwestie, tak, żeby uniknąć takich nieporozumień na przyszłość.

Piotr Otawski  
Zastępca Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska

Załącznik - treść artykułu: [Ekologia opóźni i podroży budowy - Rzeczpospolita - 7 września 2010 r.](#)